

CYBERATAKI PRZYCZYNAJĄ MILIARDOWYCH STRAT AMERYKAŃSKICH SZKÓŁ

Szkoły jednym z okręgów w Teksasie straciły 2,3 mln dol. w wyniku ataków phishingowych - podaje serwis Gizmodo. Dochodzenie ws. ataków, które doprowadziły do trzech fałszywych transakcji, prowadzą lokalne organy ścigania oraz Federalne Biuro Śledcze (FBI).

Okręg oświatowy Manor Independent School District, zlokalizowany niedaleko stolicy stanu Austin, poinformował że do ataków doszło w listopadzie ubiegłego roku.

Aмерыkańska Organizacja Cyberbezpieczeństwa i Infrastruktury (CISA) ocenia, że choć ataki phishingowe wydają się o wiele mniej poważne w porównaniu z takimi działaniami hakerów jak ataki przy użyciu oprogramowania szyfrującego dla okupu (ransomware), to potrafią one mimo wszystko wywołać poważne szkody. Atak phishingowy według CISA wykorzystuje inżynierię społeczną i polega na próbie nielegalnego pozyskania informacji na temat ofiary bądź jej systemów komputerowych.

Atakujący wykorzystują w tego rodzaju operacjach fałszywe adresy e-mail lub witryny internetowe, które służą im do zdobycia danych przez podszywanie się pod wiarygodny dla ofiary ataku podmiot (np. bank czy administratora kart płatniczych). Po uzyskaniu przez atakujących żądanych informacji na temat ofiary, najczęściej wykorzystywane są one do wyłudzenia środków finansowych.

CISA zaleca, aby osoby obawiające się, że mogą paść ofiarami hakerów atakujących z użyciem techniki phishingu uważnie analizowały adresy poczty elektronicznej, z których nadchodzi odbierana przez nie korespondencja. Atakujący najczęściej podszywają się pod adresy zaufanych nadawców zmieniając np. jedną literę w pisowni prawdziwego adresu. Ostrożność należy zachować również w przypadku listów, które zaczynają się niepersonalizowanym, bezosobowym zwrotem do odbiorcy lub nie zawierają danych kontaktowych nadawcy ani żadnych danych mogących pozwolić na jego identyfikację - ostrzega rządowa agencja.